

Jom Ha Shoah

Dzień Pamięci Holocaustu (Jom HaZikaron laSzoa we-laGewura) oznacza dosłownie "Dzień (Pamięci) Zagłady i Aktów Odwagi" i obchodzony jest 27 dnia miesiąca nisan (w tym roku [2010] jest to dzień 11 kwietnia) (oficjalne uroczystości w Izraelu odbywają się jednak w tym roku 12 kwietnia, czyli 28 dnia nisan, o czym niżej).

Data tego święta została oficjalnie wyznaczona przez Knesset w roku 1951. Ustawę podpisał premier David Ben-Gurion i prezydent Yitzhak Ben-Zvi.

Istniało kilka innych propozycji terminu święta. Rabinat izraelski uważał (decyzją z roku 1949), że bardziej odpowiednią datą jest dziesiąty dzień tewet, który upamiętnia rozpoczęcie oblężenia Jerozolimy w 586 roku p.n.e. Jednak wielu Ocalonych i innych Żydów było zdania, że Szoa (Holokaust) jest wydarzeniem tak wielkiej wagi, iż wymaga osobnego dnia pamięci.

Â

Niektórzy świeccy Izraelczycy twierdzili, że jedynym dniem, który właściwie upamiętniałby Holocaust jest 19 kwietnia - dzień rozpoczęcia powstania w getcie warszawskim w roku 1943. Jednak dziewiętnasty kwietnia tego roku był 15 dniem nisan - czyli pierwszym dniem Pesach. Gdyby Knesset zgodził się na tę propozycję, oznaczałoby to w konsekwencji, że tragiczne i smutne Jom ha-Szoa obchodzone byłoby równolegle z radosnym Sederem. Ostatecznie wybrana data nie wypada w dzień żadnego konkretnego wydarzenia Holocaustu, ale jest na tydzień przed Świętem Niepodległości Izraela i jeszcze w ciągu dni rocznicy twania walk w getcie warszawskim.

Â

Większość żydowskich świąt jest okazją do wyrażania wdzięczności Bogu i okazywania miłości do Niego. Jom ha-Szoa nie wywołuje takich emocji. Dlatego właśnie jeden z ortodoksyjnych rabinów proponował przed laty, aby w ten dzień Żydzi zbierali się w synagogach - i siedzieli w milczeniu. Nie powinien odmawiany być Kadsisz, bo modlitwa ta przywołuje wielkość i wspaniałość Boga. Żydzi powinni siedzieć bez słowa i bez słowa rozchodzić się do domów.

Â

W Izraelu jest tradycją wstrzymanie ruchu ulicznego w godzinach przedpołudniowych (10.00) na dwie minuty przy dźwięku syren. Uroczystości rozpoczynają się już wcześniej, o wschodzie słońca na Placu Warszawskiego Getta w Jad Waszem. Flagi państwowe zostają opuszczone do połowy masztu.

Â

Jeżeli 27 dzień nisan przypada w piątek - oficjalne obchodzenie święta przesuwane jest na czwartek; jeżeli natomiast w niedzielę - to na poniedziałek (tak jak w tym roku - na 12 kwietnia). Według kalendarza nigdy nie przypada ono na sobotę.

Â

Część religijnych Żydów nie obchodzi Jom ha-Szoa. Jedną z przyczyn jest obawa, że święto to może wzbudzać niewiarę w Boga lub gniew przeciw Niemu. Inną jest pogląd, że nie należy stwarzać nowych świąt, skoro w judaizmie istnieją już od dawna święta żałobne, jak np. Tisza beAw.

Â

Jednak każdego roku Jom ha-Szoa wpisuje się coraz silniej w żydowskie życie. W USA w wielu synagogach odbywają się specjalne uroczystości, podczas których pojawiają się żyjący jeszcze Ocaleni i rozmawiają z młodymi ludźmi, dla których Holocaust coraz bardziej staje się odległą historią. Za dziesięć lat od dziś już tylko niewielka garstka dziewięćdziesięciolatków będzie w stanie opowiadać o Holocauście przywołując własne, zapamiętane przeżycia. Oznacza to, że tym bardziej trzeba wiedzieć i pamiętać. Zwłaszcza, że z roku na rok narastają głosy negujące istnienie Szoa.

/the 614 Commandment/Â